



Burmistrz zablokował nasz fundusz sołectki...

Burmistrz Tomasz Dąbrowski zakwestionował zgodność złożonego przez sołtysa Jerzego Gregorczyka wniosku, pozbawiając mieszkańców Dziekanowa Bajkowego kwoty blisko 10 tys. złotych.

Podczas wrześniowego zebrania mieszkańców naszego sołectwa, zgodnie z wolą mieszkańców zapadła decyzja o podziale środków funduszu sołectkiego.

Niestety po przesłaniu do Urzędu uchwały w tej sprawie burmistrz wniósł swój sprzeciw, przez co zablokował nam możliwość realizacji zaplanowanych poniżej zadań:

- Imprezy integracyjne w Dziekanowie Bajkowym (5.030,80 zł.);
- Kwartalnik „Goniec Bajkowy” (3.500,00 zł);
- Impreza Mikołajkowa dla dzieci niepełnosprawnych organizowana przez Łomianki Stare (1.400 zł.).

Sprawą zajmie się teraz Rada Miejska. Odwołanie od decyzji burmistrza złożył bowiem do przewodniczącego Rady Miejskiej nasz sołtys. Czy burmistrz uszanuje wolę radnych? Niedługo się przekonamy. ■

Wnioski do budżetu na 2014 rok

Z nowym rokiem nowy budżet, a co za tym idzie nowe zadania inwestycyjne. Do końca września wnioski do budżetu mogli składać mieszkańcy.

O swoich propozycjach informowałem mieszkańców podczas wrześniowego zebrania. Z uwagi na ograniczone możliwości inwestycyjne na terenie naszego sołectwa (prywatne własności gruntów) złożyłem dwa wnioski dotyczące inwestycji, które można będzie, przy odrobinie dobrej woli ze strony Urzędu, wykonać.

1. **Realizacja II etapu dwufunkcyjnego boiska do siatkówki.** Miesiąc temu otrzymaliśmy klucze do naszego boiska. Można z niego już korzystać. II etap obejmuje budowę parkingu wraz z chodnikiem wzdłuż boiska. Projekt został wykonany i sfinansowany.
2. **Wykonanie odwodnienia w ul. Wiklinowej.** Ulica ta stanowi dla mieszkańców ważną arterię łączącą ul Rolniczą z ul. Warszawską. Jest niemal tak samo ważną drogą, jak dla Łomianek ul. Ogrodowa, czy ul. Armii Poznań. Drogą tą codziennie przemierzają się do szkoły dzieci poruszając się pomiędzy pędzącymi samochodami. Bez pobocza, bez chodnika. W lipcu 2012 roku rozstrzygnięty został przetarg na wykonanie projektów budowlano-wykonawczych. Projekty zostały wykonane i od ponad roku czekają na realizację. Całkowity koszt inwestycji – 2,2 mln. zł. ■

Nowe bilety KMŁ?

Z informacji uzyskanej od prezesa KMŁ p. Bogdana Marcińczyka od nowego roku spółka KMŁ zamierza wprowadzić do tabeli taryf dwa nowe bilety komunikacji miejskiej.

W 2011 roku na polecenie wiceburmistrza P. Rusieckiego zlikwidowany został minibus, który przewoził dzieci z naszego sołectwa do szkoły w Dziekanowie Leśnym. Przez 2 lata funkcjonowała „cicha umowa” zgodnie z którą na odcinku jednego przystanku (Graniczka – Akinsa) bilety nie były kontrolowane.

Zgodnie z uzyskanymi informacjami w KMŁ, od nowego roku spółka zamierza wprowadzić do swej taryfy bilety tzw. **szkolne** oraz **bilety czasowe**. Szczegóły dotyczące cen określone zostaną w przedłożonym radnym projekcie uchwały. ■

Raz jeszcze o gruntach...

Nieuregulowane sprawy własności gruntów pod drogami pozostają nadal utrapieniem wielu mieszkańców Dziekanowa Bajkowego. Nie tylko w naszym sołectwie.

O czym się nie mówi?

Wieczne problemy z równaniem dróg, z zimowym ich utrzymaniem a także brak perspektyw na jakiegokolwiek inwestycje to zaledwie garść przykładów konsekwencji obecnego stanu rzeczy. Mało kto zdaje sobie sprawę, iż na właścicielach gruntów ciążyą liczne obowiązki. To właściciel właśnie zobowiązany jest do utrzymywania swojego odcinka drogi w należytym porządku. To on musi dbać, aby droga była przejezdna i (by) wyrastające dziko krzaki nie rysowały naszych pojazdów. Osoba, która poniesie z tego tytułu szkodę czy uszczerbek na zdrowiu np. złamie nogę, **może na drodze cywilnej dochodzić od właściciela drogi zadośćuczynienia za poniesione straty**. Wniosek - w interesie każdego posiadacza takiego gruntu jest rychłe pozbycie się go.

Na co liczą właściciele gruntów?

Mają oni nadzieję, jak powszechnie wiadomo, że grunty pod drogi gmina w końcu od nich odkupi. Płonne nadzieje. W historii Dziekanowa Bajkowego nie było jeszcze przypadku, by gmina zapłaciła komukolwiek za przysłowiową piędź ziemi. Zgodnie z operatem szacunkowym, tereny na peryferiach Łomianek wyceniane są na ok. 200 zł/m². Z uzyskanej informacji w Referacie Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami wynika, iż w Dziekanowie Leśnym (wraz Bajkowym) w prywatnym władaniu pozostaje jeszcze ok. 6,5 ha gruntów (gmina posiada 1,5 ha). Nie trudno obliczyć, że za wszystkie te grunty burmistrz musiałby na ten cel wyłożyć kwotę 13 mln zł. + opłaty notarialne. W skali gminy, to ok. 150 mln. złotych. To niemal dwukrotna wartość rocznego budżetu Gminy!

Cui bono , czyli kto na tym zyska?

Tymczasem – dwukrotnie już, mimo negatywnej opinii rady sołectkiej (chwała jej za to!), burmistrz Tomasz Dąbrowski przedłożył radnym projekt uchwały, wnosząc by radni wyrazili zgodę na wykup gruntu **od jednego** z mieszkańców (!) sołectwa. Mieszkaniec ten ponoć zagroził, że bez tego nie wyrazi zgody na projektowaną tam nitkę wodociągu.

Absurd sytuacji polega na tym, że – aby tę nitkę wodociągu przeprowadzić, burmistrz obowiązany jest uzyskać taką zgodę od wszystkich właścicieli gruntów

przebiegającej tam drogi. Ale – chce wykupić fragment zaledwie tej drogi od jednego tylko mieszkańca!!? W tej sytuacji - stanowisko radnych (w tym moje) jest jednoznaczne. **Nie ma zgody na wybiórcze, uprzywilejowane traktowanie mieszkańców.**

Postanowiłem jednak dopytać burmistrza Dąbrowskiego o kilka kwestii, dla przejrzystości sytuacji.

1. Poprosiłem o wykaz numerów działek, których właściciele wyrazili już zgodę na przeprowadzenie wodociągu.
2. Poprosiłem o informację, ilu właścicieli gruntów nie wyraziło jeszcze takiej zgody.
3. Spytałem, Jakimi kryteriami burmistrz się kierował, proponując wykup gruntu pod inwestycję od tego jednego konkretnego mieszkańca.
4. Spytałem, czy zamierza **na równych zasadach** potraktować wszystkich pozostałych właścicieli gruntów Dziekanowa Bajkowego, którzy uwarunkują zgodę na przeprowadzenie inwestycji od wykupu ich działki?
5. Poprosiłem o wskazanie środków w budżecie gminy na ew. wykup gruntów od właścicieli dróg na terenie Dziekanowa Bajkowego.

Z uzyskanej od burmistrza odpowiedzi wynika, że nie ma on wiedzy, ile osób wyraziło zgodę, a ile nie na przeprowadzenie wodociągu. Zdecydował zakupić grunt, bo mieszkaniec go poprosił. Nie zamierza kupować od pozostałych mieszkańców gruntów, bo nie ma w budżecie odpowiednich środków.

Powstaje pytanie – w jakim celu burmistrz forsuje wykup kawałka gruntu od jednego tylko mieszkańca? Jaki ma w tym interes pan burmistrz i Gmina?

Bo, że torpeduje to prowadzoną od kilku lat przez sołectwo akcję przekazywania nieodpłatnie takich gruntów na rzecz Gminy – jest oczywiste.

Zachęcam nadal do przekazywania gminie gruntów...

...bo idą za tym inwestycje.

Od 2010 roku na terenie naszego sołectwa w ramach przekazywanych gruntów udało się wykonać oświetlenie ulic: Marii Kownackiej, Kota w Butach oraz Kopciuszka. Na wiosnę przyszłego roku zaplanowane jest doświetlenie ul. Bolka i Lolka. W sprawie szczegółowych informacji pozostają do Państwa dyspozycji pod nr telefonu: 601291273. ■

Marcin ETIENNE